

Sygn. akt XVII AmC 3420/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: Stażysta Ewelina Zalewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenia (...) w P.

przeciwko E. L.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej E. L. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W takim wypadku Uczestnik ma prawo zrezygnować z kursu i otrzymać zwrot niewykorzystanej części wniesionej opłaty wyłącznie za okazaniem paragonu fiskalnego.";

2. zasądza od pozwanej E. L. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) w P. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanej E. L. kwotę 600 (sześćset) złotych na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej E. L..

SSO Anna Iwaszko

Sygn. akt **AmC XVII 3420/13**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lutego 2013 r. powód – Stowarzyszenie (...) w P. – przeciwko pozwanej E. L., domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„W takim wypadku Uczestnik ma prawo zrezygnować z kursu i otrzymać zwrot niewykorzystanej części wniesionej opłaty wyłącznie za okazaniem paragonu fiskalnego”

zawartego w pkt. 5 zdanie drugie, w części zatytułowanej „Szczególne warunki uczestnictwa” wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin (...) na sezon 2012/2013", którym posługuje się pozwana. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 k.c., zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

– z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana podniosła, że w związku z nieczytelnością dokumentu stanowiącego załącznik do pozwu określonego jako (...) nie miała możliwości zapoznania się ze stanowiskiem powoda.

Ponadto według pozwanej powód nie udowodnił stosowania przez pozwaną regulaminu w okresie wniesienia pozwu. Na dokumencie będącym wydrukiem z regulaminu nie ma daty pozwalającej stwierdzić, kiedy został dokonany. Ponadto pozwana podniosła także, że tego typu wydruk może być dowolnie modyfikowany. Pozwana twierdziła, że zaprzestała stosowania kwestionowanego postanowienia w styczniu 2012 r.

Pozwana podniosła naruszenie przez powoda art. 5 k.c.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. prowadzeniu szkoły tańca. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin Szkoły Tańca (...) na sezon 2012/2013”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.

"W takim wypadku Uczestnik ma prawo zrezygnować z kursu i otrzymać zwrot niewykorzystanej części wniesionej opłaty wyłącznie za okazaniem paragonu fiskalnego".

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W szczególności Sąd pominął zgłaszane przez pozwaną dowody osobowe. Świadczenie pozwanej i strona pozwana mieli zeznawać na okoliczność zmiany grafiki i treści regulaminu. Okoliczność zmiany grafiki Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Dla rozstrzygnięcia w pozostałym zakresie Sąd uznał materiał dowodowy zebrany w sprawie za wystarczający. Należy mieć na uwadze, że dowód z przesłuchania stron ma charakter pomocniczy, stosowany jest przede wszystkim wówczas, gdy za pomocą innych dowodów nie uda się sprawy wyjaśnić w stopniu wystarczającym dla wydania orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy pozwana stosowała zakwestionowany wzorzec umowy.

Powód załączył do pozwu wydruk ze strony internetowej pozwanej zawierający „Regulamin Szkoły Tańca (...) na sezon 2012/2013”. Pozwana podniosła, że zmieniła Regulamin w dniu 4 stycznia 2012 roku, wykreślając z niego zapisy mogące budzić wątpliwości prawne. Na poparcie swojego stanowiska dołączyła wydruk ze strony internetowej uwidaczniający zmianę szaty graficznej, co według pozwanej świadczyć miało także o zmianie Regulaminu i wykreśleniu z niego klauzuli będącej przedmiotem niniejszego postępowania. W toku całego procesu pozwana nie dołączyła jednak żadnego dokumentu jednoznacznie potwierdzającego taką zmianę. W ocenie Sądu sama zmiana szaty graficznej strony internetowej nie oznacza, że kwestionowane postanowienie zostało z Regulaminu usunięte, a pozwana zaprzestała jego stosowania na co najmniej 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Co więcej zatytułowanie Regulaminu „Regulamin Szkoły Tańca (...) na sezon 2012/2013” jednoznacznie pozwala przyjąć, że był on stosowany przez pozwaną również w 2013 roku, czyli co najmniej na 6 miesięcy przed wniesieniem pozwu. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby wykreśliła zakwestionowane postanowienie z Regulaminu już w styczniu

2012 roku, z uwagi na fakt, że na żadnym etapie postępowania przed tut. Sądem nie przedstawiła wydruku nowego Regulaminu. Brak ten nie pozwolił na uznanie twierdzeń pozwanej za wiarygodne.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że to powód uprawdopodobnił w wystarczającym stopniu swoje twierdzenia. Należy jednak w tym miejscu podnieść fakt, że co prawda załączony przez powoda wydruk komputerowy ze strony internetowej zasadniczo nie miał doniosłego znaczenia w niniejszym postępowaniu, albowiem nie posiadał walorów dokumentu, tak urzędowego, jak i prywatnego, ani walorów innych dowodów, które mogłyby podlegać miarodajnej weryfikacji w trakcie roztrząsania wyników postępowania dowodowego, to w znacznym stopniu uprawdopodobnił on twierdzenia zawarte w pozwie. Choć w Kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisów, które regulowałyby tę kwestię, w doktrynie przyjmuje się, iż wydruk może stanowić środek dowodowy wyłącznie, gdy przybiera postać dokumentu. Wówczas sporządzony przy pomocy komputera użytego, jako środek utrwalenia określonej treści i podpisany przez osobę składającą takie oświadczenie mógłby w ocenie Sądu być traktowany, jako dowód. Tymczasem dokument niepodpisany, z jakim mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu może stanowić środek uprawdopodobniający fakty, na które powołuje się strona.

Sąd odniósł się również do twierdzenia pozwanej, iż powód dokonując wydruku ze strony internetowej mógł swobodnie redagować i modyfikować treść takiego wydruku. Sama jednak możliwość dokonania takiej modyfikacji nie implikuje jej dokonania. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu mogącego potwierdzić, bądź chociażby uprawdopodobnić dokonanie przez powoda takiej zmiany.

Zważywszy na okoliczność, iż Sąd orzekający bierze pod uwagę cały materiał dowody zgromadzony w sprawie, zaś w szczególności twierdzenia zawarte we wniesionych przez strony pismach oraz przedstawione przez nie dowody- Sąd ocenił wiarygodne twierdzenia strony powodowej dotyczące okoliczności posługiwania się przedmiotowym wzorcem umowy przez pozwanego.

Wobec powyższego zgodnie z art. 477[39] k.p.c. z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Mając na względzie datę wniesienia pozwu oraz dołączony przez powoda wydruk Regulaminu mający obowiązywać w roku 2012/2013 – należało stwierdzić, iż ww. przepis miał zastosowanie w niniejszej sprawie.

Pokrótkie Sąd odniósł się także do twierdzeń pozwanej, jakoby z uwagi na nieczytelność wydruku będącego załącznikiem pozwu nie mogła się zapoznać ze stanowiskiem powoda. Zaprzeczeniem tego twierdzenia była dalsza część odpowiedzi na pozew, w której pozwana wskazała, iż zmieniła zakwestionowany Regulamin w styczniu 2012 roku. Sąd stanął na stanowisku, że do podniesienia tego argumentu konieczne było zapoznanie się z treścią wskazanego załącznika. Nic nie stało również na przeszkodzie, by pozwana zapoznała się z aktami sprawy, w których znajduje się czytelny wydruk Regulaminu, co pozwana uczyniła w dniu 2 kwietnia 2013 roku, zatem zanim wniosła odpowiedź na pozew. W konsekwencji uznać należało, że pozwana zapoznała się ze stanowiskiem powoda wyrażonym w pozwie, a także odniosła się jednoznacznie do jego twierdzeń.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 k.c., zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego produktów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia, o której była mowa powyżej, nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Ma ona bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na *verba legis*, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Przedstawianie konsumentowi do akceptacji warunków umowy zawierających zapisy, kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, niewątpliwie przeczy powyższemu. W szczególności, odnosząc się do zakwestionowanego postanowienia, oczekiwanym jest, by przedsiębiorca zorganizował swoją działalność gospodarczą, uwzględniając ewentualne przeszkody i utrudnienia charakterystyczne dla świadczenia usług. Tym samym, nawiązując do wskazanej klauzuli dobry obyczaj nakazuje, aby przedsiębiorca nie nakładał dodatkowych obowiązków ani nie ograniczał praw, które z mocy prawa przysługują konsumentowi. Na gruncie niniejszej sprawy, wskazanie w postanowieniu na wymóg okazania paragonu fiskalnego jako wyłącznego dowodu potwierdzającego zawarcie umowy sprzedaży jest równoznaczne z nakładaniem dodatkowych obowiązków na konsumenta i ograniczeniem uprawnień przysługujących konsumentowi realizującemu prawo do zwrotu opłaty za niezrealizowane przez przedsiębiorcę świadczenie. Ograniczenie możliwości wykazania uiszczonej kwoty wyłącznie do paragonu fiskalnego stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Dokument w postaci paragonu posiada walor dowodu księgowego, potwierdzającego zdarzenie sprzedaży i przyjęcie określonej kwoty tytułem zapłaty. Dowód ten służy przede wszystkim w celu ustalenia rzeczywistego obrotu sprzedawcy na potrzeby prawa podatkowego. Ale nie jest to jedyny środek dowodzenia na wypadek ustalenia istotnej okoliczności tj. faktu zakupu określonej usługi od określonego przedsiębiorcy. Konsument w procesie może dochodzić swojego uprawnienia przy zastosowaniu również innych środków dowodzenia, o których mowa w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, takich jak np. dokumenty w postaci przelewów z rachunku bankowego.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesu konsumenta Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie takie, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesu konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Analizując treść kwestionowanej klauzuli Sąd uznał, że stanowi ona niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385[1] § 1 k.c. W szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 12 k.c., zgodnie z

którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej opłaty za świadczenie niespełnione w całości, jeżeli konsument zrezygnuje z jego wykonania. Stosując przedmiotową klauzulę przedsiębiorca jednostronnie przyznaje sobie prawo do zachowania całości opłaty za usługę mimo jej niewykonania w przypadku, gdy konsument nie uczyni zadość nałożonemu na niego dodatkowemu obowiązkowi w postaci okazania paragonu fiskalnego.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Prawo do zwrotu dokonanej przez konsumenta zapłaty za usługę, w ostateczności niezrealizowaną lub zrealizowaną tylko w części przez przedsiębiorcę, obarczone zostało dodatkowym obowiązkiem w postaci okazania paragonu fiskalnego. Takie postanowienie jest zaprzeczeniem lojalności i uczciwości handlowej oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami. Niespełnienie przez konsumenta dodatkowych wymagań, jednostronnie narzuconych przez przedsiębiorcę może prowadzić do sytuacji, w której z przyczyn nie leżących po stronie konsumenta przedsiębiorca nie spełni własnego świadczenia, a mimo to nie będzie miał obowiązku zwrotu uiszczonej zapłaty za niewykonaną część umowy. Postanowienie takie może prowadzić do znacznej dysproporcji korzyści i strat obu stron umowy - przedsiębiorca pobiera opłatę, nie spełniając świadczenia, a konsument ponosi koszty usługi, z której nie korzysta. Zwrot wpłaconej i niewykorzystanej kwoty przedsiębiorca uzależnia od dokonania przez konsumenta dodatkowych formalności, co powoduje przerzucenie ryzyka podejmowanej przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej na konsumenta, co rażąco narusza jego interes.

Sąd stwierdził, że w tym zakresie kwestionowane postanowienie jest abuzywne, ponieważ zmusza konsumenta w celu realizacji swojego uprawnienia do przedkładania określonych przez przedsiębiorcę dowodów na uiszczenie opłaty za usługę, z której konsument rezygnuje, pomimo, że ustawodawca takiego obowiązku nie nałożył, tym samym gdyby przedmiotowego postanowienia we wzorcu nie było, konsument byłby w korzystniejszym dla siebie położeniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 k.c., Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 k.p.c. zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005 07 28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] k.p.c.

SSO Anna Iwaszko